



OLIMPIJCZYK

Co to i jak
wygląda
Boxing Day



wywiad z panią
wicedyrektor



Tradycje wigilijne
polskich sportowców



Rozwiąż krzyżówkę
i zgarnij **NIEPYTAJKĘ!**

Witajcie, Drodzy Uczniowie Jedenastki!

W imieniu wszystkich członków naszego prężnie rozwijającego się Koła Dziennikarskiego, chciałbym serdecznie zaprosić do przeczytania najnowszego wydania naszej gazetki. W szóstym świątecznym numerze pochłonie Was lektura dwóch świątecznych wywiadów, poznacie punkty widzenia polskich sportowców na tradycje bożonarodzeniowe, różnorodne sporty zimowe, wyjątkowe przepisy fit na świąteczne wypieki czy oryginalne przeżywania świąt w różnych szerokościach geograficznych. Zachęcam do uważnej lektury gazetki, w której znajdują się informacje niezbędne do rozwiązania krzyżówki i zdobycia najbardziej pożądanej nagrody w naszej szkole „NIEPYTAJKI”. Jestem przekonany, że naprawdę warto przysiąść choć na chwilę i zagłębić się w treść naszej gazetki.

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku składamy wszystkim Czytelnikom najserdeczniejsze życzenia cudownych i prawdziwie rodzinnych świąt, będących źródłem wytchnienia i zatrzymania od codziennego pędu!
Redakcja „Olimpijczyka”

M.W .

Spis treści

Chcesz spróbować swoich umiejętności w sportach zimowych? Mamy dla Ciebie pewne sugestie!.	3
Wyjątkowość Boxing Day.....	5
Tradycje wigilijne polskich sportowców	5
Tradycje świąteczne w różnych krajach!	6
Ten świąteczny czas napętni mnie duchową radością - wywiad z p. Marcinem Budzyńskim	8
Zawsze czekam na te święta! - wywiad z p. wicedyrektor Agnieszką Landowską.....	9
Krzyżówka.....	11
Stopka redakcyjna gazetki	12

Chcesz spróbować swoich umiejętności w sportach zimowych? Mamy dla Ciebie pewne sugestie!

Do najpopularniejszych sportów zimowych zaliczamy: saneczkarstwo, narciarstwo alpejskie i klasyczne, snowboard, saneczkarstwo, skoki narciarskie, bobsleje, narciarstwo biegowe, hokej oraz łyżwiarstwo.

Saneczkarstwo to wyścigi na sankach sportowych, są rozgrywane na torach sztucznych lub naturalnych, w konkurencji kobiet i mężczyzn, indywidualnie i w dwójkach. O zwycięstwie decyduje łączny czas przejazdów, tzw. ślizgów. Zazwyczaj są to dwa ślizgi. Zadaniem skoczka narciarskiego jest wykonanie jak najdłuższego skoku po rozpędzeniu się i odbiciu od progu skoczni. Na największych skoczniach, tzw. mamucich, możliwe są skoki przekraczające 250 metrów (konkurencję tę nazywa się wtedy lotami narciarskimi). Ocenia się odległość uzyskaną przez zawodnika oraz styl skoku.

Narciarstwo alpejskie jest dyscypliną polegającą na jak najszybszym zjeździe po stoku na długich nartach, na trasie wyznaczonej przez specjalne tyczki lub inne znaki. Najważniejsze zawody w narciarstwie alpejskim to igrzyska olimpijskie, Puchar Świata i mistrzostwa świata.

Narciarstwo klasyczne to dyscyplina narciarstwa, która wykształciła się w dużej mierze w krajach skandynawskich, w oparciu o tradycyjne narty „z wolną piętą” – z wiązaniem przytrzymującym jedynie przednią część buta. Snowboard z kolei to dyscyplina polegająca na jeździe lub wykonywaniu manewrów na desce snowboardowej. Wprowadzona została do programu Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1998 roku (konkurencje slalom gigant i half-pipe).

Turniej Czterech Skoczni, w skrócie *TCS* to międzynarodowa impreza w skokach narciarskich mężczyzn, organizowana cyklicznie od 1953 na przełomie grudnia i stycznia każdego roku. Turniej odbywa się w czterech miastach: dwóch niemieckich (Oberstdorf, Garmisch-Partenkirchen) i dwóch austriackich (Innsbruck, Bischofshofen). Zwycięzcą danej edycji *TCS* zostaje zawodnik, który łącznie zdobędzie największą liczbę punktów we wszystkich czterech konkursach. Turniej bywa określany mianem narciarskiego Wielkiego Szlema i dla wielu skoczków jest równie ważny, co igrzyska olimpijskie czy mistrzostwa świata. Od 28. edycji (sezon 1979/1980) Turniej Czterech Skoczni stanowi część Pucharu Świata.



Fot. Internet

Bobslej polega na zjeździe zawodników na specjalnych saniach (także zwanych bobslejami) po sztucznym torze lodowym, obecnie o średniej długości 1500–2000 m i o średnim spadku 8–12%. Tor powinien mieć co najmniej 15 zakrętów, z czego na niektórych wjazd z prędkością 130 km/h może spowodować na drużynie działanie przeciążenia 5 g.

Hokej na lodzie jest najbardziej popularny w krajach północnej półkuli, co wynika z uwarunkowań klimatycznych. Jest również popularny na terenach, gdzie sezonowo (w czasie zimy) można pokryć dane miejsce lodem, to znaczy w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Polsce, Rosji, Czechach, Słowacji, Niemczech, Szwajcarii oraz w krajach nordyckich (Szwecja, Finlandia, Norwegia). Wraz z pojawieniem się lodowisk w zamkniętych halach sport ten można rozgrywać przez cały rok. Hokej na lodzie jest jednym z czterech najpopularniejszych sportów zawodowych w Ameryce Północnej. Na terenie Kanady i Stanów Zjednoczonych rozgrywana jest najważniejsza na świecie klubowa liga świata: NHL. Jest to oficjalny zimowy sport narodowy Kanady, gdzie cieszy się ogromną popularnością. Organizacją promującą hokej na lodzie na świecie jest IIHF, czyli Międzynarodowa Federacja Hokeja na Lodzie. Skupia ona w sumie 68 krajów z całego świata.

Łyżwiarstwo to grupa dyscyplin sportowych i rekreacyjnych, w których zawodnik porusza się po lodzie na specjalnych stalowych płozach (ostrza), przymocowanych do butów, zwanych łyżwami. Zarówno łyżwy, jak i same buty, różnią się między sobą, w zależności od dyscypliny, do jakiej są wykorzystywane.

Narciarstwo biegowe należy do rodziny narciarstwa klasycznego, razem z kombinacją norweską i skokami narciarskimi. Narciarstwo uprawiane jest coraz częściej jako hobby. Ludzie wychodzą na śnieg i przemieszczają się na nim na szlaku w nartach biegowych i z pomocą kijów.

Najsłynniejsi polscy sportowcy zimowi to:

- Kamil Stoch,
- Justyna Kowalczyk,
- Wojciech Fortuna,
- Zbigniew Bródka,
- Adam Małysz,
- Katarzyna Woźniak,
- Katarzyna Bachleda-Curuś,
- Luiza Złotkowska,
- Tomasz Sikora,
- Natalia Czerwonka,
- Helena Pilejczyk,
- Konrad Niedźwiedzki,
- Jan Szymański,
- Dawid Kubacki,
- Maciej Kot,
- Stefan Hula,
- Piotr Żyła.



Fot. Internet

ZK, JG

Wyjątkowość Boxing Day...

Boxing Day to święto krajów anglojęzycznych (Anglia, Kanada, Nowa Zelandia i Australia). Wypada ono dzień po dniu Bożego Narodzenia, czyli 26 grudnia. Nazwa święta, oraz jego znaczenie pochodzi od tytułowego "pudełka". Od średniowiecza tego dnia daje się prezenty służbom, a także biednym mieszkańcom miasta. My z racji oczywistych zajmiemy się tym świętem na terenie Wielkiej Brytanii, dlaczego? Zapraszamy do artykułu.

Boxing Day dyscypliną bokserką ma niewiele wspólnego. Wszystkie dyscypliny sportowe tego dnia ustępują miejsce piłce nożnej. Kiedy inne ligi np. w Hiszpanii, Francji czy Polsce mają wolne z oczywistej okazji, kluby na wyspach pracują na pełnych obrotach. Tego dnia wszystkie zespoły rozgrywają swoje spotkania w ramach najsilniejszej ligi piłkarskiej świata "Premier League". Tradycja ta jest nieprzerwana od 26 grudnia 1860 roku, kiedy to miejsce miał pierwszy międzyklubowy mecz w historii footballu, w którym naprzeciw siebie stanęły dwa najstarsze kluby na świecie, Sheffield zmierzyło się z Hallam. Tradycja ta przetrwała do dziś, i ma się bardzo dobrze. Na trybunach można spotkać całe rodziny dopingujące swoje drużyny, ponieważ ów dzień jest dniem wolnym od pracy. Oprócz tego kibice mają specjalne przyśpiewki i stroje przygotowane na tę okazję. Nawet dla osób nie interesujących się futbolem jest to powód do radości, ponieważ jest to dzień ustawowo wolny od pracy, a do tego, jeśli drugi dzień świąt wypada w weekend, to nic nie przepada, wolne przechodzi na poniedziałek.

M.G

Tradycje wigilijne polskich sportowców:

Zdaniem **Kamila Stocha** „to jest najpiękniejsze święto chrześcijan. Czas pojednania z Bogiem i samym sobą, wyciszenia i duchowej odnowy. To także chwile dla najbliższych i – wreszcie – wytchnienie od pracy” - podkreśla dwukrotnie mistrz olimpijski.



Fot. Internet

Anita Włodarczyk

„Świąteczną atmosfera zaczyna się wtedy, gdy można usiąść przy zapalanej choince. Kiedy jadę do rodziców, to pomagam mamie w gotowaniu. Kiedy to ja organizuję wigilię u siebie w Warszawie, najwięcej czasu w kuchni spędza ponownie mama, a ja dbam wtedy o wystrój mieszkania” - opowiada mistrzyni olimpijska.

Do kuchni nie garnie się także **Agnieszka Radwańska**. – „Gotowanie zostawiamy mamie, ona jest w tym bardzo dobra, więc nie ma co zabierać jej roboty” - śmieje się tenisistka.

Z kolei **Rafał Majka** ma od lat bardzo ważny obowiązek do wykonania w wigilijny poranek. „Pierwsze, co robię rano, to wsiadam na rower i staram się zrobić jak najwięcej kilometrów. Jeżeli w wigilię przejadę dużo, to znaczy, że przez cały rok będę pracowity. A potem wieczorem przychodzi już nagroda, czyli dużo, dużo jedzenia, bo ja bardzo lubię dobrze zjeść w święta” - mówi kolarz.

Dla **Karola Kłosa** nie ma świąt bez oplatka na stole. „Nie mam ulubionej potrawy, bo po prostu trzeba spróbować wszystkich, żeby mieć dużo pieniędzy” - tak twierdzi moja babcia - śmieje się siatkarz.

Maja Włoszczowska zajada się z kolei karpem z warzywami przygotowywanym przez mamę. „Nikt nie robi lepszego karpia niż moja mama!” - mówi wicemistrzyni olimpijska.

OK, NB, Sz.U

Tradycje świąteczne w różnych krajach!

Szwecja

Zgodnie ze szwedzką tradycją świętowanie Bożego Narodzenia rozpoczyna się już 13 grudnia, w dniu św. Łucji, który jako najkrótszy dzień w roku rozpoczyna Adwent. Najstarsza dziewczynka w rodzinie ubiera się wtedy na białą, a głowę ozdabia wiankiem ze świeczkami. Budzi rodziców śniadaniem przyniesionym do łóżka, na które składają się czarna kawa, grzane wino i ciastka z rodzynkami i szafranem

Bułgaria

W Bułgarii po skończonej uczcie wigilijnej rodzina zostawia na noc w pełni zastawiony stół. Wierzy się bowiem, że tej nocy domy odwiedzają duchy zmarłych przodków, które także powinny mieć możliwość skosztowania świątecznych przysmaków.

Austria

W Austrii, podobnie jak w Polsce, choinkę ubiera się w Wigilię. Na drzewku wieszane są światełka i łańcuchy oraz słodczyce – najczęściej czekoladowe butelki wypełnione likierem i pierścienie z bezy w pastelowych kolorach.

Grecja

W Grecji, obok świątecznego drzewka, domy dekorowane są także wiązką bazylii, która zanurzona jest w płytce, drewnianej misie. Jeden z członków rodziny – najczęściej gospodyni, bazylią przywiązaną do krzyża skrapla mieszkanie wodą święconą, aby chronić je od złych duchów. Wierzy się, że mogą one pojawić się tylko w okresie między Bożym Narodzeniem a świętem Trzech Króli, dostając się do domów przez kominy. Dlatego też w tych dniach Grecy palą w kominkach udaremniając złym mocom wtargnięcie do środka.

Norwegia

Norwegowie w Wigilię chowają wszystkie miotły. Wierzą bowiem, że tego dnia przerażające czarownice błakają się po ziemi i szukają mioteł pozostawionych na wierzchu, które kradną, aby polecieć w dal.

PRZEPIS NA WIGILIJNY FIT PIERNIK MARCHWKOWY

Składniki:

Ciasto:

- 2 szklanki mąki jaglanej 260 g (mąkę jaglaną Bio, ksylitol
- 1 kg i olej kokosowy
- szklanka mleka 0,5 % tłuszczu
- 2 jajka
- 3 łyżki miodu 60 g
- marchewka 200 g
- łyżeczka proszku do pieczenia i łyżeczka sody oczyszczonej
- 4 łyżeczki przyprawy korzennej
- 2 łyżki kakao 24 g

Polewa:

- łyżka karobu 12 g
- 25 g oleju orzechowego
- łyżka cukru brzożowego ksylitolu 20 g
- 2 łyżki wody



Fot. Internet

Przygotowanie:

Marchewkę obierz i zetrzyj na tarce z małymi oczkami. Jajka zmiksuj w całości do uzyskania puszystej konsystencji, dodaj miód, mąkę oraz mleko, przyprawy i kakao, i ciągle miksuj. Kiedy powstanie gładka masa, dodaj proszek do pieczenia, sodę oczyszczoną i marchewkę, i wymieszaj. Ciasto przelej do formy „keksówki” wyłożonej papierem do pieczenia lub użyj formy silikonowej. Nagrzej piekarnik do 160 stopni i piecz przez około 45 minut. W tym czasie przygotuj zdrową polewę. W rondelku podgrzej lekko olej, dodaj ksylitol i karob oraz 2 łyżki wody. Mieszaj, aż składniki się połączą. Jeżeli to nie nastąpi, dodaj więcej wody i dodawaj ją, aż do osiągnięcia jednolitej konsystencji. Gotowy piernik polej ciepłą polewą czekoladową. Smacznego:)

Białkowo - tłuszczowe pierniczki

Same wartościowe składniki, bez glutenu, bez cukru. ROBIMY! :)

Wartości odżywcze w 3 piernikach:

Białko: 6,1g

Tłuszcze: 13,2g

Węglowodany: 1,7g

Kalorie: 150

Składniki:

- 100g mąki kokosowej
- 75g mąki migdałowej
- 50g odżywki białkowej (ciasteczko/ wanilia)
- 75 oleju kokosowego (roztopionego)
- 1 całe jajo
- 10g syropu z agawy/ klonowego
- 100g mleka kokosowego/ migdałowego/ krowiego
- pół łyżeczki proszku do pieczenia
- po 2 łyżeczki imbiru, cynamonu i gałki muszkatołowej (lub gotowej przyprawy do pierników)
- łyżeczka aromatu waniliowego
- gorzka czekolada do dekoracji



Fot. Internet

Przygotowanie:

1. W dużym naczyniu mieszamy ze sobą wszystkie suche składniki.
2. Dodajemy olej kokosowy, jajko, syrop z agawy, mleko oraz aromat i dokładnie mieszamy. Ugniatamy za pomocą rąk i formujemy dużą kulę, którą następnie rozwałkowujemy na placek o grubości ok 0,75cm. Aby ciasto nie przykleiło się do stolnicy posypujemy ją mąką.
3. Za pomocą foremek wycinamy pierniki (w moim przypadku było ich 36) i układamy na papierze do pieczenia. Pieczemy w temperaturze 180 stopni przez około 10 minut – aż będą złote.
4. Kilka kostek gorzkiej czekolady rozpuszczamy w kąpieli wodnej i polewamy gotowe pierniki.

KK, PR, JW

Ten świąteczny czas napełni mnie duchową radością

- wywiad z p. Marcinem Budzyńskim

Święta Bożego Narodzenia to niezwykle podniosłe chwile radości i zadumy a, jak wygląda ten czas i co gości na świątecznym stole u p. Marcina Budzyńskiego - nauczyciela religii i geografii?

A.O.: *Jak wyglądają Pana przygotowania do świąt Bożego Narodzenia?*

P. Marcin Budzyński: *Przede wszystkim przygotowuję się do świąt Bożego Narodzenia duchowo. Staram się przynajmniej w sobotę uczestniczyć w roratach, a także rekolekcjach adwentowych, by jak najlepiej duchowo przygotować się do świąt. Drugim elementem mojego przygotowania jest wystrój dużego pokoju w ozdoby świąteczne. Na półkach dominują świece otoczone zielonymi gałązkami. Jak co roku centralne miejsce zajmie żywa choinka, pod którą w wigilię znajdują się prezenty dla dzieci.*

K.Ch.: *Która tradycja świąteczna jest dla Pana najważniejsza?*

P.M.B.: *Główną tradycją jest uczestniczenie w Pasterce o północy oraz spędzenie pierwszego dnia świąt w gronie rodzinnym. Wieczorem najczęściej wybieram się z rodziną na Stary Rynek w Bydgoszczy, by pospacerować w "klimacie" bożonarodzeniowych świateł i ozdób.*

A.O.: *Czy u Pana pozostawia się wolne miejsce dla niezapowiedzianego gościa?*

P.M.B.: *Jak najbardziej. W mojej rodzinie jest taki zwyczaj, że jednego roku w wigilię spotykamy się u moich rodziców, kolejnego u jednego z braci, a następnie u mnie w domu. Zawsze pozostawiamy jedno puste nakrycie, które jest dla nas wszystkim takim wyrazem pamięci o potrzebujących i o naszych zmarłych.*

K.Ch.: *Ile potraw znajduje się na Pana wigilijnym stole? Którą Pan najbardziej lubi?*

P.M.B.: *Jeśli chodzi o ilość, to zazwyczaj jest ok. 12 potraw, by podtrzymać tradycję wigilijną. Do mich ulubionych muszę zaliczyć karpia w galarecie. Szczerze powiedziawszy, tylko w wigilię ta potrawa mi smakuje. Poza nią do moich ulubionych smaków, muszę dodać kompot z suszonych owoców.*

A.O.: *Czy pod Pana obrusem znajduje się sianko?*

P.M.B.: *Pod białym obrusem w mojej rodzinie zawsze znajduje się sianko. To dla nas wszystkich ważne, bo podkreśla charakter świąt Bożego Narodzenia, że Jezus narodził się w ubogiej stajence, aby nas wszystkich tym "ubóstwem ubogacić".*

K.Ch.: *Czy święta Bożego Narodzenia sprawiają, że zachodzą w Panu jakieś zmiany?*

P.M.B.: *Tak jak wspomniałem wcześniej, dla mnie ważne jest przede wszystkim duchowe przygotowanie do świąt. Wiem z doświadczenia, że jeśli dobrze się do nich przygotowuję, to ten świąteczny czas napełni mnie wewnętrzną radością. Dobrze przeżyte duchowo święta Bożego Narodzenia. Miłe chwile w gronie rodzinnym oraz obdarowanie się dobrem i małymi upominkami, zawsze pozytywnie wpływa na jakość mojego życia.*

Krótko podsumowując: Jezus przynosi pokój i dobro, dlatego jeśli sam będę ten Chrystusowy pokój pielęgnował w sobie, a także kierował się dobrem drugiego człowieka, na pewno będę każdego dnia stawał się lepszym człowiekiem.

A.O K.CH

Zawsze czekam na te święta! - wywiad z p. wicedyrektor Agnieszką Landowską

Okres świąt to dla każdego magiczny czas. Śpiewanie kolęd, otwieranie i dawanie prezentów, wspomnianie ciekawych historii, to wszystko wywołuje u każdego z nas uśmiech. W każdym domu inaczej spędza się święta. A jak obchodzi święta p. wicedyrektor Agnieszka Landowska?

Wiktoria Mrówczyńska: Jakie są Pani pierwsze skojarzenia ze świętami?

Pani Agnieszka Landowska: Zapach pomarańczy - to jest pierwsze skojarzenie. Kiedyś był takie czasy, których na szczęście wy nie pamiętacie, że wyłącznie na święta były pomarańcze. Kiedy pomarańcze pojawiły się w domu, było wiadomo, że zbliżają się święta.

W.M: Robiło się z nich jakieś desery lub soki?

P.A.L: Nie robiło się deserów ani soków, bo tych pomarańczy nie był wagon, tylko jak udało się kupić kilogram, to było bardzo dużo, więc wszystko się zjadało.

W.M: Jaka jest Pani ulubiona tradycja świąteczna?

P.A.L: To że moje dzieci wiedzą, że należy do kolacji usiąść w czystej koszuli, w innych ubraniach niż na co dzień, że wszyscy są uśmiechnięci, nikt się nie kłóci, nie spieszy się z niczym, to że jesteśmy po prostu razem. To jest taka tradycja, która jest zawsze. Druga to oczywiście 12 wigilijnych potraw - zawsze. Mogę powiedzieć, coś, co nie jest zgodne z tradycją, ale w moim domu, nie wiem czy mogę zdradzić, bo są tacy, którzy mogą się oburzyć, ale co tam. Moja najmłodsza córka, jako jedyna, dostaje na Wigilię kaczkę, taka jest tradycja w moim domu od 3 lat. Jest to taka nasza nowa tradycja.

Magda Bochat: Jak już Pani wspomniała, że jako rodzina zasiadacie do stołu, to czy wspólnie wyczekujecie pierwszej gwiazdki?

P.A.L: Nie, nie ma tego u nas, przestaliśmy zwracać na to uwagę. Wigilia to normalny dzień pracy, więc każdy z nas kończy pracę o innej godzinie, zatem umawiamy się na pewną godzinę. Odbyna się to na takiej zasadzie, że pytamy się, o której możemy się spotkać. Najczęściej to jest w okolicach godziny 17:30, wówczas pierwsza gwiazdka dawno świeci, więc my jej nie wyczekujemy, ale taka jest proza życia.

M.B: Czy odczuwa Pani różnice między obecnymi świętami, a tymi z dzieciństwa?

P.A.L: Te z dzieciństwa zawsze będą tymi najpiękniejszymi, bo ja spędzałam je jako gość, mówiąc kolokwialnie przychodziłam na gotowe, czekałam na to. Mama pozwalała zaglądać w kuchni do garnków, ale dawała po palcach, nie można było nic zjeść. Natomiast teraz role się odwróciły, to ja daję po palcach, nie pozwalam nic jeść i to ja tę Wigilię przygotowuję. Te z dzieciństwa zawsze będą cudownie innymi świętami niż te, które są teraz. One były po prostu inne i teraz są inne, bo moja rola jest inna, ale zawsze na nie czekam, wtedy czekałam i teraz czekam.

W.M: Jak Pani już wcześniej wspomniała, że jest 12 potraw, to która jest Pani ulubioną?

P.A.L: Barszcz czerwony z uszkami.

W.M: *Przyrządza ją Pani sama, czy może Pani mąż, albo dzieci?*

P.A.L: *Barszcz przyrządzam zawsze ja, podobnie jak karpia, bo to z kolei ulubiona potrawa mojego męża. Jeśli chodzi o barszcz, robię wszystko sama od zakwasu, do lepienia uszek. Natomiast całą resztę zdarza mi się coraz częściej nabywać. W każdym razie barszcz i karpia obojętnie muszę zrobić sama.*

M.B: *W jakim czasie przed świętami zaczyna Pani przygotowania?*

P.A.L: *No, może powiem tak, moja najmłodsza córka jest niezadowolona, kiedy w ogrodzie sąsiadów już są lampki na choince, a u nas jeszcze nie. Uważam, że Boże Narodzenie nie może się zaczynać komercyjnie, tak jak teraz, zaraz po Wszystkich Świętych czy po andrzejkach. W związku z czym, tydzień przed świętami, zaczynamy w domu przygotowywania, biorąc pod uwagę ozdabianie, kupowanie choinki, ewentualnie jej ubieranie. Natomiast zakupy dużo wcześniej, żeby w tym okresie okołoświątecznym zająć się faktycznie przygotowywaniem świąt. Prezenty mam już czasem kupione w listopadzie. Wołę te zakupy robić powoli, planować.*

W.M: *Chciałyśmy też zapytać o ubieranie choinki, ale po części Pani już odpowiedziała na to pytanie.*

P.A.L: *No tak, jest to maksymalnie tydzień wcześniej, według tradycji, która była u mnie w domu, choinkę ubierało się przed samą Wigilią. Ja to troszkę przyspieszam, lubię popatrzeć na ubrane drzewko, bo jest wtedy, taki klimat w domu.*

M.B: *Wspomniała Pani też o prezentach, a czy dostała Pani taki prezent, który sprawił bardzo dużo radości i zostawił niezapomniane wspomnienia?*

P.A.L: *Wiecie, co to było w zeszłym roku, ale to był taki nasz wspólny prezent. Do naszego domu dołączyła Havana, pierwszy raz pies został kupiony w prezencie świątecznym. Była to taka niesamowita radość, nie tyle moja, co moich dzieci.*

W.M: *Czy ma Pani swoją ulubioną kolędę?*

P.A.L: *Ja wszystkie kolędy bardzo lubię, naprawdę ulubionej chyba nie mam, ale wszystkie kolędy takie klasyczne.*

M.B: *A jednak taka jedna?*

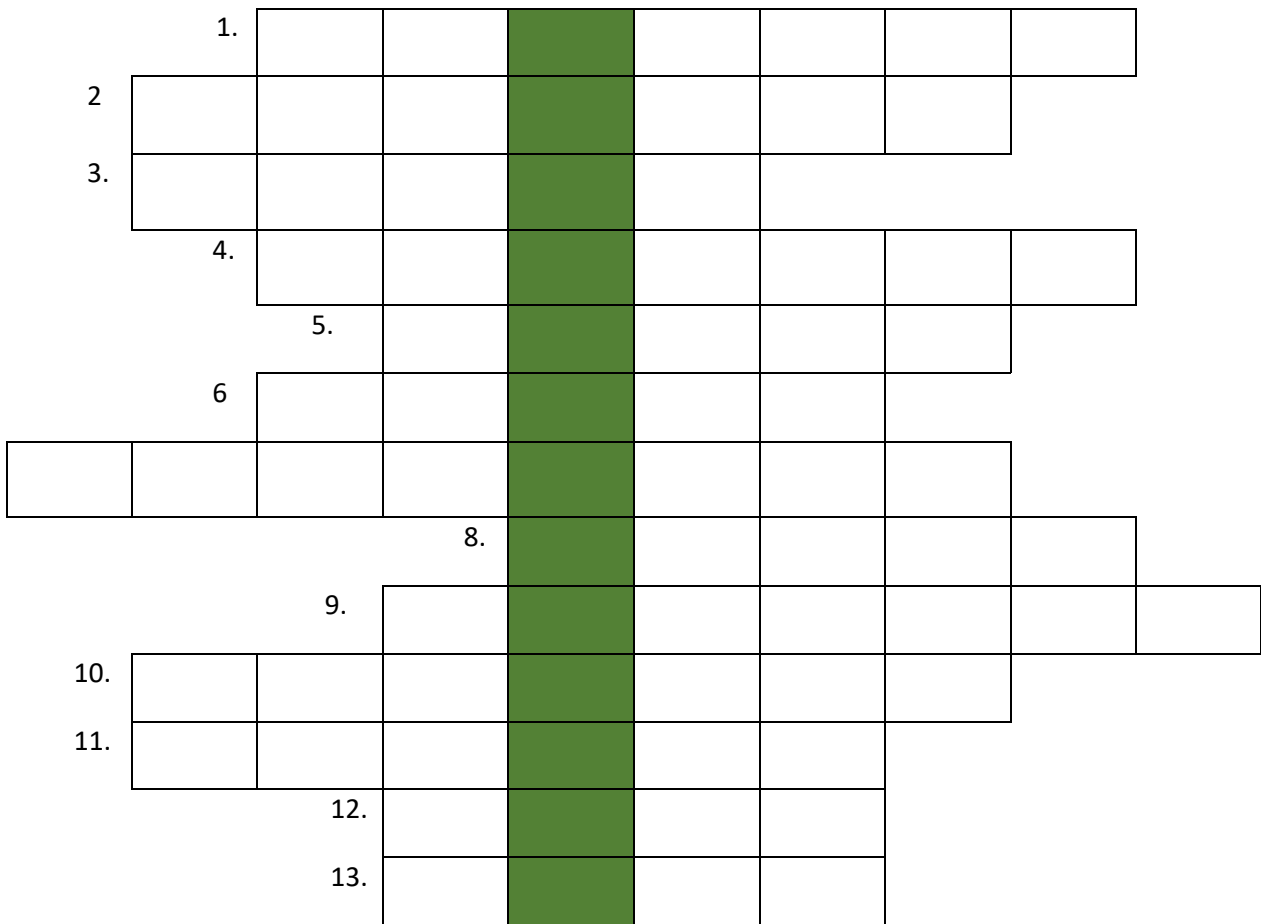
P.A.L: *„Lulajże Jezuniu” - kojarzy mi się z domem moich dziadków i z tym, że usypiałam córkę przy tej kolędzie. Ona się urodziła przed świętami, więc ta kolęda była jej puszczana i tak została mi w głowie. Wydaje mi się, że jest mi po prostu najbliższa ta kolęda.*

M.B: *Może chciałaby Pani, powiedzieć coś, młodzieży ze swojej szkoły, z uwagi na zbliżające się święta?*

P.A.L: *Czas świąt to jest czas odpoczynku i refleksji. Myślę, że po prostu w tym czasie warto się zatrzymać. Spróbować nie warczeć na rodziców, bo wymagają wyprasowanej koszuli czy odświętnego ubrania, uśmiechać się, pomagać innym. Inaczej obchodźcie te święta teraz, a za jakiś czas będą one inne - święta z dzieciństwa to te najfajniejsze. Warto też przestać komercjalizować te święta, bo spowszedniają. Życzę Wam wyciszenia i spędzenia czasu z tymi, których macie najbliżej, bo też czas pokazuje, że bywa różnie. Nie jesteśmy w stanie przewidzieć tego, co będzie jutro, za miesiąc, więc korzystajmy z tego, co jest. Wesołych Świąt!*

WM, MB

Krzyżówka



1. Łamiemy się nim z rodziną.
2. Wigilijna zupa z buraków.
3. Ryba morska podawana na zaostrenie apetytu.
4. Zielona, na niej bombki.
5. Małe pierożki z grzybami.
6. Pojazd Mikołaja.
7. Składamy je bliskim na święta.
8. Gdy sypie za oknem dodaje uroku świętom.
9. Błyszczą na niebie.
10. Przeddzień świąt zakończony uroczystą wieczerzą.
11. Śpiewana przy świątecznym stole.
12. Na nim sianko i dodatkowe nakrycie.
13. Ryba podawana tradycyjnie na wigilijnym stole.

OK, FRZ

Z prawidłowym rozwiązaniem z krzyżówki zgłoś się do p. Anety Kucińskiej, a zyskasz możliwość uzyskania NIEPYTAJKI, ale uwaga kto pierwszy ten lepszy - ich ilość jest ograniczona!

Stopka redakcyjna gazetki

Prezisi: p. Aneta Kucińska, p. Mateusz Minda

Redaktorzy naczelni: Maksymilian Wołczek, Olaf Wojciechowski

Dziennikarze: Nikodem Bartoszak, Magdalena Bochat, Bartosz Brzószczyk, Katarzyna Chodynicka, Karol Długosz, Paweł Ernst, Jakub Gaszak, Mieszko Grabowski, Zosia Korpalska, Oskar Kossakowski, Kinga Kotewicz, Kacper Kotłowski, Oliwer Kujawa, Dawid Madej, Wiktoria Mrówczyńska, Alicja Oksanicz, Piotr Rozmiarek, Filip Rzepecki.



Dołącz do naszej redakcji!

Kochasz sport i interesujesz się dziennikarstwem? Masz pasję, jesteś odważny i kreatywny? Marzysz o postawieniu pierwszych kroków w dziennikarskim świecie? Chcesz szlifować swój dziennikarski warsztat?

Jeśli na te pytania odpowiedziałeś/aś twierdząco – nasze Koło Dziennikarskie jest właśnie dla Ciebie. Jeśli jesteś zainteresowany/a dołączeniem do ekipy Olimpijczyka nie zwlekaj!

Zgłoszenia przyjmują p. Aneta Kucińska albo p. Mateusz Minda.
Zapraszamy do współpracy!